KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Kwietnia. Rok 1864. № 87. Dnia 4 (16) Kwietnia 1864 Roku.

Sobota. | Przyb: dnia godz: 6 m. 13 | Jutro, Śgo Rudolfa Biskupa. Pojutrze, Śgo Apolonjusza M.

Najjaśniejszy Pan mając sobie przedstawione adresy mieszkańców miasta Przechnicy katolików i starozakonnych; miasta Kurozwęk w Pow: Stopnickim; Puchaczewa i Turobina w Pow: Krasnostawskim; Sławkowa w Pow: Olkuskim; starozakonnych mieszkańców miasta Nowego-dworu w Pow: Warszawskim i Wodzynia w Pow: Radzyńskim, tudzież włościan gmin: Blichowa, w Pow: Płockim, i Małek, Łukowa i Karniewa w Pow: Pułtuskim, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które adresy te podpisały, za wyrażone w nich wiernopoddańcze uczucia, oznajmić w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości podziękowanie. (Dz: Pow:)

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż opłata procentu zapewnionego od biletów Skarbowych 100 rublowych serji 2ej za rok ubiegły, to jest za czas od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1863 r. do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1864 roku, zarządzoną została z Kassy Głównej Królestwa w Warszawie, gdzie poczynając od dnia 13 (25) Kwietnia r. b. trwać będzie bez przerwy, dokąd posiadający takowe bilety, zgłaszać się w tym celu mogą każdego dnia (wyjąwszy święta uroczyste i dworskie) od godziny 10ej z rana do 1ej po południu.—Warszawa d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1864 roku.— Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu, J. *Joniszowski.*—Naczelnik Sekcji, *Wolnicki.* (Dz: Pow:).

Bank Polski.—Podaje do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Kwietnia r. b. o godzinie 10ej z rana, uskutecznione zostanie w obec Kommissyi Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali giełdowej biletów bankowych, zużytych i z obiegu wycofanych, papierów pożyczkowych i kuponów, oraz biletów Skarbowych 100 rublowych serji 1ej i 2ej przez Skarb spłaconych, za summę ogólną rs. 3,453,821 kop: 86.—Warszawa dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1864 roku.— Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podp:) S. *Szemioth.*—Za Naczelnika Kancellarji (podp:) J. *Makulec.* (Dz: P.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 29 Mar: (10 Kwie:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 35; na które, tudzież na dawniejsze w 194 wnioskach, złożono rs. 3,334 k. 90. Na żądanie zaś 146 Uczestników, (prócz procentu rs. 12 kop: 45, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr: 3,187 k: 55½, i umorzyła xiążeczek 66. Przeto Uczestników 17,932, posiada kapitał rs. 406,111 kop: 81. (Dz: Pow:).

W rozkazie do policji wykonawczej Nro 104 zamieszczone zostało następujące rozporządzenie: W celu zapewnienia porządku pomiędzy omnibusami, tak w czasie jazdy jako też podczas oczekiwania na stanowiskach, postanawiam i następujące przepisuję prawidła: 1) Na stacjach głównych zaprowadzone będą słupy z tablicami i wypisaniem na tychże, dokąd i którémi ulicami z punktu każdego omnibusy odchodzą; zatem jedynie omnibusy drogę na słupie wskazaną odbywające, w porządku ustawione, trzymając się ściśle kolei, oczekiwać powinny. 2) Omnibusy kursujące po jednej i tej samej drodze zbiorowo zatrzymywać się nie mogą, lecz gdy piąty nadjeżdża, stojący na przodzie, chociażby żadnego niemiał pasażera odjeżdżać winien. 3) W czasie jazdy, żaden omnibus na ulicy zatrzymywać się niemoże, jak tylko o tyle, ile dla przyjęcia lub wyjścia osoby z pojazdu zachodzi potrzeba. 4) Konduktorzy i stangreci w czasie jazdy papierosów, cygar i fajek palić niepowinni. 5) Jeżeli jaki omnibus wynajęty będzie cały na użytek pojedyńczej osoby w jaki bądź punkt miasta, w takim razie tablicę zwyczajną zamienić winien na inną z napisem „wynajęty“, wówczas nie będzie miał prawa zabierać w czasie jazdy pasażerów. 6) W razie uchybienia pod względem policyjnym konduktora lub stangreta, policja ograniczać się będzie jedynie na zanotowaniu numeru, i przedstawić oddzielnie do ukarania winnego. 7) Na głównych stanowiskach ustanowieni zostają nadkonduktorzy dla przestrzegania: a) Porządnego stawania i wyjeżdżania kolejno omnibusów. b) Aby stangreci na kozłach a konduktorzy przy omnibusach nieodstępnie zostawali. c) Ażeby nie zaczepiali natrętnem zaproszeniem do jazdy i jak najprzyzwoiciej z publicznością obchodzili się. d) Aby przestrzegali czystości około i wewnątrz powozów, ażeby konie, uprzęż i liberja zawsze w jak największym porządku były utrzymywane. e) Aby powozy, uprzęż i wszystko stanowiło pewność, powozy zaś wątpliwej trwałości lub konie znarowione, ze stanowiska usuwać, odprawiwszy do domu, kursować niedozwalać. f) W razie powtórzonego ostrzeżenia jednego i tegoż samego właściciela o przysyłanie z domu powozów i uprzęży w nieporządnym stanie, konie liche niezdatne do jazdy, obowiązany będzie przedstawić władzy policyjnej do usunienia ze stacji i wzbronienia dalszego zarobkowania. 8) Zaprowadzenie na stacjach słupów, ustanowienie i utrzymywanie nadkonduktorów, dokonanem być ma z dniem 20 Kwietnia (1 Maja) r. b. przez samychże właścicieli omnibusów i ich kosztem. 9) Nadkonduktorzy używać winni odzieży przepisanej dla konduktorów omnibusowych, z dodaniem galonu przy czapce na znak starszeństwa.

(Gazeta Polic:).

Komisja wyznaczona przez Namiestnika Królestwa pod d. 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., (Dziennik Powszechny z dnia 31 Marca (12 Kwietnia) Nr 83), do sprawdzenia działań Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego, złożyła dwa następujące protokóły swych działań:

Protokuł Nr 1.

dnia 1 (13) Kwietnia 1864 r.

Obecni: Prezydujący, Jenerał-Lejtnant Geczewicz. Członkowie: Jenerał-Major Hr: Operman, Rzeczywisty Radca Stanu Peterson, Pułkownik Jeneralnego Sztabu Lebiediew, Radca Stanu Andrejew. Deputat ze strony Komisji Przychodów i Skarbu, Radca Stanu Roguski.

Przy rewizji w dniu 1 (13) Kwietnia, Kasy Głównej Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego, znaleźliśmy takową w zupełnym porządku, zgodnie z xięgami rachunkowemi; pieniądze i bilety kredytowe w ilości 4,989,728 rs. 99 kop: były w całości, mianowicie:

A, w samej Kasie Dyrekcji 2,814,357 rs. 19½ kop:, a w tej summie monetą brzęczącą i biletami kredytowemi 430,464 rs. 49½ kop:, listami zastawnemi i kuponami 2,383,892 rs. 70 kop.

B, w Banku Polskim złożone na depozyt 2,175,371 rs. 79½ kop:, w tej summie gotowizną 605,257 rs. 89½ kop:, listami zastawnemi i kuponami 1,570,113 rs. 90 kop.

W szczególności summa ta okazała się rozdzieloną w sposób następujący:

1. *W Kasie pod jednem kluczem:*

a) gotowizną 22,296 rs. 4 kopiejek; summa ta jest mniejszą o 18 rs. 45½ kop: od oznaczonej w xiędze kasowej; różnica ta objaśnia się wydaniem tej ilości na pocztowe wydatki i objazdy, z których jeszcze nie otrzymano rachunku; b) listami zastawnemi 209,760 rs.; c) kuponami 95,015 rs. 70 kop:; razem 327,071 rs. 74 kop.

2. *W Kasie pod trzema kluczami:*

a) gotowizną 408,150 rs.; b) listami zastawnemi 1,765,755 rs.; c) kuponami 313,362 rs.; razem 2,487,267 rs. Powyższe pozycje b, i c, obejmują fundusz użyteczności ogólnej, zawierający się w listach zastawnych 1,456,425 rs. i należących do nich kuponach 262,156 rs. 50 kop.

3. *Według xięgi, kapitałów Towarzystwa przechowywanych w Banku Polskim.*

Tytułem depozytu liczy się: a) gotowizną 605,257 rs. 89½ kop:; b) listami zastawnemi 1,330,605 rs.; c) kuponami 239,508 rs. 90 kop:; razem 2,075,371 rs. 79½ kop.

W ogóle 4,989,710 rs. 53½ kop.

Doliczywszy do tego według uwagi ad 1-o, 18 rs. 45½ kop:, co do których jeszcze nie złożono rachunków, wypadnie zgodnie z xięgami 4,989,728 rs. 99 kop.

(podp:) *Jenerał-Lejtnant Geczewicz. Jenerał-Major Hrabia Opperman. Rzeczywisty Radca Stanu Jegor Peterson. Pułkownik jeneralnego sztabu Lebiediew. Radca Stanu Andrejew. Radca Stanu T. Roguski.*

Protokół Nro 2.

dnia 2 (14) Kwietnia 1864 roku.

Obecni. Prezydujący, Jenerał-Lejtnant Geczewicz, Członkowie: Jenerał-Major Hrabia Opperman, Rzeczywisty Radca Stanu Peterson, Pułkownik jeneralnego sztabu Lebiediew, Radca Stanu Andrejew. Deputat ze strony Komisji Przychodów i Skarbu, Radca Stanu Roguski.

Przy rewizji w dniu 2 (14) Kwietnia kassy Dyrekcji Szczegółówej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego, Gubernji Warszawskiej oddziału Warszawskiego, znaleźliśmy takową w zupełnym porządku, zgodnie z xięgą rachunkową tejże kassy. Pieniądze i papiery kredytowe wszystkie w całości, w ilości 163,022 rs. 25½ kop: a mianowicie, a) monetą brzęczącą i biletami kredytowemi 17,734 rs. 65½ kop:, b) listami zastawnemi 122,265 rs., c) kuponami 23,022 rs. 60 kop:; razem jak wyżej 163,022 rs. 25½ kop.

(podp:) *Jenerał-Lejtnant Geczewicz. Jenerał-Major Hrabia Opperman. Rzeczywisty Radca Stanu Jegor Peterson. Pułkownik jeneralnego sztabu Lebiediew. Radca Stanu Andrejew. Radca Stanu T. Roguski.*

Działo się w Warszawie w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowicie w lokalu kassy Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w dniu 3 (15) Kwietnia 1864 r.

W dniu dzisiejszym przybyli do gmachu Towarzystwa Kredytowego:

Pułkownik Sztabu Jeneralnego Lebediew, Członek Komisji do sprawdzenia funduszów Towarzystwa Kredytowego, Rotmistrz Kosiński, Policmajster miasta Warszawy, wraz z oficerami i służbą policyjną i zażądali, aby kasjer główny otworzył lokal kasy kluczami, które w jego zachowaniu były. Gdy żądanie to było załatwione, policja w obecności pułkownika Lebediew, Prezesa Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Trzetrzewińskiego, Radcy Kasowego Dyrekcji Głównej Cieleckiego i Kasjera głównego Zawistowskiego, (którzy nieodstępnie znajdowali się podczas policyjnej rewizji), otworzyła kufry prywatne i nieznalazłszy nic zakazanego, takowe pozostawiła w pierwotnym stanie, po opatrzeniu takowych własnemi pieczęciami.

Szafy znajdujące się w tym pokoju, gdzie rewizję odbywano, w których zamknięte są fundusze Towarzystwa, jak niemniej skarbiec główny, pod trzema kluczami będący i Kasa Dyrekcji Szczegółowej Warszawskiej, wcale otwierane a nawet dotykane nie były.

Przy otworzeniu wejścia do Kasy Tow: Kred: pieczęcie były nienaruszone.

Na tem protokół ukończony i podpisany został.

(podpisano) *Trzetrzewiński.— K. Cielecki.— Zawistowski.*—Pułkownik *Lebediew.*—Rotmistrz *Kosiński.*

Następnie wszystkie pieczęcie z kass i gmachu Towarzystwa Kredytowego zdjęte zostały, i biura Towarzystwa wróciły do zwykłej pracy. (D. P.)

Na zasadzie rozkazu JW. Namiestnika Królestwa skazani zostali na kary pieniężne: Wilhelm Osterlof właściciel z wsi Grochowa rs. 5,000 i Jakób Sosnowski, nożownik rs. 150. (Dz: Pow:)

Kapitan Czerniawski, przez decyzję JW. Ober-Policmajstra na mocy przepisów stanu wojennego, skazanym został na karę pieniężną rs. 25, za przekroczenie tych przepisów. (Dz: Pow:)

Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rossyjskich. Rada Zarządzająca Głównego Towarzystwa dróg żel

znych Rossyjskich, ma zaszczyt wezwać JJWW. i WW. Akcjonarjuszów Towarzystwa na ogólne Zebranie zwyczajne, mające się odbyć w Petersburgu, d. 15 (27) Maja r. b. o godzinie 1ej po południu, w miejscu wyszczególnionym na bilecie, służącym do wejścia na ogólne Zebranie. Podług ustawy Towarzystwa z dnia 3 Listopada 1861 r., ogólne Zebranie składa się z Akcjonarjuszów, posiadających nie mniej nad 40 akcji. Akcjonarjusza zastępować nie może, kto nie jest sam Członkiem ogólnego Zebrania, i nieposiada formalnej plenipotencji. Akcjonarjusze życzący być na ogólnem Zebraniu, winni przedstawić akcje swoje do 5 (17) Maja r. b. w Petersburgu, w Zarządzie Towarzystwa; w Paryżu, w Kantorze Towarzystwa Kredytu Ruchomego; w Londynie, w Kantorze Braci Baring i Spółka; w Amsterdamie, w Kantorze Braci Hope i Spółka; w Berlinie, w Kantorze PP. Mendelson i Spółka. Każdy Akcjonarjusz po złożeniu w tych miejscach swych akcji, otrzyma bilet wejścia na zebranie, bilet ten wydaje się tylko na jedną osobę, i na nim wymienia się ilość złożonych akcji. Na mocy § 48, Ustawy Towarzystwa, każde 40 akcji dają prawo na jeden głos; nikt z Akcjonarjuszów ani jako posiadacz własnych akcji, ani jako Plenipotent, nie może w swej osobie łączyć więcej nad 10 głosów. W końcu Rada Towarzystwa ma zaszczyt uprzejmie prosić JJWW. i WW. Akcjonarjuszów, którzyby chcieli uczynić jakiekolwiek ze swej strony propozycje pożyteczne dla Towarzystwa, aby takowe propozycje, na mocy art: 2,183 Części 1ej, Tom X, Prawa Cywilnego, raczyli przedstawić przynajmniej na dni 15 przed ogólnem Zebraniem. Sprawozdanie finansowe z działań Towarzystwa, wraz z xięgami kassowemi i innemi dokumentami będą mogły być przez JJWW. i WW. Akcjonarjuszów przejrzane, poczynając od dnia 8 (20) Maja, codziennie wyjąwszy dni Niedzielnych i świątecznych od 2ej do 5ej godziny po południu w Zarządzie Towarzystwa, mającym stałe zamieszkanie w St Petersburgu, ulica Wielka Italjańska około Passażu, w domie pod Nr 7.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie kop: 50 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, z intencją, aby BÓG wrócił utracone zdrowie osobom E. i B.— Od Władzia Ke..... kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem OO. *Kapucynów.*— Od Szyje *Hirszkopf* rs. 2 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, za obrazę na giełdzie przeciwko Panu A. P.

Pradier-Foderé, który niedawno wydał był na nowo sławne dzieło Vattela o „Prawie Narodów", przysposobił do druku nową edycję Grotiusa o „Prawie wojny i pokoju z przypisami i przekładem Francuzkim".

Wyszła w Paryżu monografja herbaty i czekolady, pod tytułem „Le thé et le chocolat dans l'alimentation publique", przez E. i A. Pelletier, założycieli Kompanji Francuzkiej herbaty i czekolady. W xiążce tej Autorowie opisują gatunki różne i własności herbaty i kakao, sposoby ich hodowania, oraz wyrabiania z nich napojów, i przestrzegają o różnych rodzajach fałszowania, jakim przedmiota te podlegają.

Teatra amatorskie w Paryżu ciągłem są zajęciem mieszkańców, od salonów arystokratycznych, aż do poddasza, wszędzie grają komedje, przysłowia, a nawet trajedje, Artyści przychodzą w pomoc tym dyletantom i uczą ich deklamacji. Ricourt, Samson, Regnier otworzyli wykłady publiczne, a Pani Arnoud Plessis idąc za ich przykładem, w salonie swym również uczy sztuki dramatycznej. Najznakomitsze Panie z przedmieścia St. Germain, ubiegają się o udział w tych prelekcjach.

W Wrocławiu aż dwa cyrki istnieją, Suhra i znanego w Warszawie Renza, i oba walczą o pierwszeństwo, sadząc się jeden przed drugim na dobór jeźdźców koni, i świetność strojów; Suhr sprowadził z Paryża słynnego pogromcę lwów i tygrysów Hermanna, Renz przywiózł z Londynu Battego z 5 lwami. Menażerja Kreuzberga także lwy posiada i piękną Szwedkę która poskramiać ich umie, tak, że Wrocław szczycić się teraz może lwami, ale czworonożnemi, bo o dwunożnych pewno nigdy bardzo niedbał. Spółzawodnictwo obu cyrków, pewno się nie wesoło skończy, i obydwa Dyrektorowie przypłacą tę walkę kieszenią, tak jak właściciel menażerji, który gości miał nie wiele, a kilka kosztownych zwierząt postradał, strapiony podobno do Lipska wyjeżdża. Znana w Niemczech i Anglji, z dzielnej jazdy w Cyrkach Amerykanka Miss Ella, osiadła obecnie w swojej ojczyźnie i ma żonę i dzieci, jest bowiem mężczyzną, co tylko dla durzenia starego świata, występował wszędzie jako amazonka.

Pewien znany Adwokat Irlandzki, bronił w Sądzie sprawy człowieka oskarżonego o morderstwo. Ważną rzeczą w obronie było okazanie kuli, która, jak twierdzono, służyła do strzału mordercy. Adwokat trzymał ją zatem w jednej ręce, w drugiej zaś miał pastylki, które jako silnie w dniu owym zakatarzony, brał do ust od czasu do czasu. W zapale jednak obrony pomylił się co do ręki, i zamiast pastylka, poniósł do ust kulę i połknął ją, pozbawiając się tym sposobem jednego z najważniejszych dowodów.

Tocząca się obecnie wojna w Ameryce, wywołała potrzebę obmyślenia i zastosowania maszyn do szycia obuwia, którego ręczny wyrób nastarczyć nie podołał. Założona więc w Nowym-Yorku na wielką skalę Fabryka obuwia, posiada maszyny wykrawające przyszwy i inne odpowiednie części. Inna maszyna, skórę po zmoczeniu i obsuszeniu, tnie w pasy podłużne na podeszwy, przecina poprzecznie na stosownej wielkości kawałki, zaokrągla w kantach i nadaje kształt odpowiedni prawej i lewej nodze. Wyklepywanie młotkiem podeszew, tyle czasu zajmujące, dopełniają dwa walce, pomiędzy któremi przesunięty rzemień, dokładnie staje się rozpłaszczonym. Podeszwę górną i dolną, po osadzeniu na kopycie, zszywa maszyna Makay'a. Podeszwy podwójne zbija maszyna miedzianemi sztyftami, a dziurki do nich przysposabia inna maszyna. Tylko obcasy przybijają ręcznie drewnianemi ćwieczkami, do posuwania tych maszyn posługuje powietrze, ogrzane z pomocą aparatu Roper'a. Fabryka ta dostarcza 500 par butów dziennie. Podobny zakład istnieje również w Paryżu i dostarcza obówia dla wojska. W ciągu dwóch godzin, można mieć gotowe trzewiki.

Młody Król Kambodżji, otrzymał w darze od Francuzkiego Gubernatora Kochinchiny, koronę i mundur suto złotem haftowany. Dary te wręczone mu zostały z wielką uroczystością.

Onegdaj wyjechali z Warszawy: Jenerał Lejtnant *Belgard*, naczelnik wojenny gubernji Radomskiej do Radomia; Jenerał Major *Bućkowski*, gubernator cywilny gubernji Lubelskiej do Lublina; i Jenerał Major *Fanschave*, gubernator cywilny radomski do Radomia. (D. P.)

Dnia 18go b. m., jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Paszkowskiego*, odbędą się Msze Ste za spokój jego duszy, o godz: 10 z rana, w Kościele OO. *Kapucynów:* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (126).

Pozostała Wdowa z dwojgiem Dzieci, po ś. p. Piotrze *Szmiglewiczu*, b. Wojskowym Arsenału Warszawskiej Komendy, Podmajstrzym i Obywatelu Miasta Warszawy, z powodu nadchodzącej pierwszej rocznicy śmierci, zaprasza Krewnych i Przyjacioł na Nabożeństwo Żałobne, d. 19 b. m. o godz: 9ej zrana, w Kościele po-*Paulińskim*. (125).

Dnia 19 b. m., odbędzie się Nabożeństwo, za duszę ś. p. Alexandry *Piotrowskiej*, w Kościele Parafjalnym we wsi Służewie, jako w rocznicę jej śmierci; na które, pozostały Mąż, zaprasza Przyjacioł i Znajomych. (119).

Marcella z Szumlańskich *Porajska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. W ciężkiej boleści pogrążeni Mąż i Dzieci pozostałe, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (115).

Wczoraj rozstała się z tym światem ś. p. Emilja z Elsnerów *Nidecka*, jedyna córka ś. p. Józefa Elsnera, b. Rektora Konserwatorjum Nestora Muzyków Polskich. Wyprowadzenie jej zwłok, nastąpi z Elsnerowa w dniu jutrzejszym, t. j. 17 b. m., o godz: 10ej; zaś od rogatek Ząbkowskich, o godz: 11tej przez Pragę, Warszawę, na cmentarz Powązkowski; na które to wyprowadzenie, w nieutulonym żalu pozostałe Córki, Zięć i Wnuki, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zapraszają. (119 i 155).

Marja z Lanckorońskich 1go ślubu *Rywacka*, 2go *Lewandowska*, Żona b. Kasjera Dyrekcji Ubezpieczeń, Wdowa, Emerytka i Właścicielka domu, po długiej słabości, w wieku lat 66, w d. 15 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostały Brat wraz z familją, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, jutro o godz: 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski. (120).

Na placu Zielonym ciągle kopią i sadzą, dotąd wszakże żadnych klombów na nim nie widać, a to jest koniecznem, żebyśmy choć na jednym placu mieli ładny ogródek na wzór tych, jakie we wszystkich znaczniejszych miastach za granicą są urządzone. W środku placu w cieniu drzew, wartoby kilka ławeczek postawić, na których odpocząć by można. Z wysadzonych na około placu drzew wnosiemy, iż ma być otoczony chodnikiem, żałujemy tylko, że jest tak wązki, iż dwie kobiet nie mogą iść razem. Drzewa po obu stronach chodnika za blizko sadzone, jak się kiedyś rozrosną, uczynią chodnik ten jeszcze węższym.

(Art: n.) Przyjemnie nam skreślić sprawozdanie examinu w Ochronce dla Izraelitek Nr I, przy ulicy Miłej w d. 12 b. m. odbytego. Radość i zadowolenie malujące się na twarzach obecnych, z powodu postępu dziatek odczuje tylko serce macierzyńskie, lub osoba dbająca o dobro ogółu. Ochronka ta założona przez grono samych niewiast, otwartą została w Kwietniu 1862 r. W tak krótkim czasie dziewczątka znaczny uczyniły postęp, nadewszystko w wymawianiu polskiem. Uczennice słuchane były z nauki moralności, czytania polskiego, rachunków, geografji, Historji Świętej i Polskiej. Ile to pracy i trudu kosztowało, oceni ten, kto probował sprostować skrzywione. Examin odbył się w obecności zaproszonych Dam, Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności WW. Neubauer, Preiss, Doktorowej Konitz, Eleonory Pechkrantz, Doktorowej Rosenblum i innych, oraz Opiekunek tegoż Zakładu WW. S. Konitz, Matyldy Nathanson, A. Toeplitz, J. Lion, i honorowych Nauczycielek; Panien Lesser, Tuchhauer i Studenckiej. W końcu odczytała Pani M. Nathanson, sprawozdanie z r. 1863, z którego okazuje się, iż Ochrona miała w r. z. swego funduszu złożonego w Kantorze pod firmą J. S. Rosen zł. 15,000, prócz tego było dochodu zł. 11,000, a że wydatki wynosiły złp: 9,000, pozostało oszczędności zł. 2,000, które dodano do poprzedniego kapitału zł. 15,000, wydatki ogólne wynosiły na dziecko dziennie gr: 9⅔, żywienie zaś samo gr: 5⅕. Obecnie do tej Ochrony uczęszcza 157 dzieci. Mając nadzieję, że plon odpowie trudowi tych szlachetnych Pań, życzymy, aby BÓG sowicie im to nagrodził.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 10go Kwietnia.* — Pierwszy Sekretarz Poselstwa Francuzkiego w Londynie, Margrabia de Cadore, bawiący tu dni kilka za urlopem, powrócił na swe stanowisko wczoraj, i jak zapewnia „France,“ zabrał z sobą ostateczne instrukcje rządu Cesarskiego w przedmiocie konferencji dla Ambasadora Francuzkiego Xięcia de la Tour d'Auvergne. — W zeszłą Środę na dorocznem posiedzeniu Protestanckiego stowarzyszenia biblijnego P. Guizot, miał mowę przytoczoną w całości przez dziennik „France.“ Wykazuje on w niej, że Biblja która od półtorasta wieków wystawiona była na zarzuty bardziej aniżeli jakakolwiek inna xiążka, przetrwała je wszystkie, równie jak krytyki i rozbiory nowszych czasów i nigdy swej powagi nie straci.— Komitet nadzorczy ofiar składanych dla armji lądowej i morskiej, złożył Cesarzowi doroczny raport o stanie kassy. Podług „Monitora, ogólna summa rent, jaką ta kassa rozporządza, wzrosła do 265,651 fr., a z końcem roku liczba pobierających rentę, doszła do 6,149. Są to Inwalidzi z kampanji Włoskiej, Krymskiej, Chińskiej, Kochinchińskiej, Mexykańskiej, Marokańskiej i Syryjskiej. — Z Brest piszą, iż 8go b. m. musiał tam szukać schronienia bryg handlowy Meklenburgski „Schiller, przed ścigającymi

go statkami Duńskiemi. — Słychać, że rozprawy nad budżetem Francuzkim, mają być zaraz przyspieszone. Rząd który nie pragnie przedłużenia posiedzeń, prosił P. Morny, iżby dołożył wszelkich starań, aby rozpraw zbytecznie nie przeciągano. — Xiążę Gramont, który tu ma zabawić około 6u dni zaraz po przyjeździe przyjmowany był przez P. Drouyn de Lhuys a następnie udał się do Cesarza, który już nań oczekiwał. — Wojska francuzkie mają Mexyk opuścić wcześniej, aniżeliby się zdawało. Werbowanie pułków Niemieckich, za którem przemawia Gabinet Wiedeński, ma być tego główniejszym powodem. Podobno rząd Cesarski jest nieco obrażony, iż bez jego porady środek ten uchwalono.— „Courrier du Dimanche“ wspomina, iż istnieje projekt, aby Xięztwa Szleswig-Holsztyńskie, znajdujące się w pewnego rodzaju bezkrólewiu reprezentowane były przez oddzielnego Pełnomocnika na konferencji.— W Madagaskarze panowało dość powszechne mniemanie, iż Radama żyje, i że przebywa w pobliżu we wsi Amboinine. W Tamatave nawet głoszono, że cała rewolucja i zamordowanie, było tylko komedją ułożoną z pierwszym Ministrem. Radama zgadza się na wszystko co się stało od d. 12 Maja, gdyż głównie chodzi mu o uwolnienie się od traktatu z Lambertem zawartego. Podług innych znowu Radama nie dobrowolnie, ale na skutek groźb Ministra przystał na granie roli zmarłego i ukrycie się; gdyż niezawodnie inaczej zostałby uduszony. Po uwolnieniu się od traktatu Lamberta, miał on się znowu ukazać, i rzeczywiście domaga się tego. Podług wieści, miał on 8 Marca, to jest w dzień rozpoczęcia nowego roku Madagaskarskiego przybyć do stolicy.—Margrabia Pepoli, wyjechał dziś do Turynu.— Głoszono że rząd Brazylijski przyjął pośrednictwo Portugalji w swym sporze z Anglją. „Monitor“ utrzymuje, że wieść ta jest przedwczesną, ponieważ pozostają jeszcze niektóre trudności do rozwiązania. — Wczoraj odbyło się w ambasadzie Angielskiej tutejszej zgromadzenie znakomitszych Anglików, przemieszkujących w Paryżu, a to celem popierania składki na pomnik, jaki ma być wzniesiony Szekspirowi w Anglji. Na zebraniu tem znajdował się Lord Grey. Prawdopodobnie komitet Angielski w tym celu uorganizowany, zniesie się z podobnym komitetem Francuzkim.— Dla uczczenia pamięci tego wielkiego Pisarza, uorganizowaną będzie w salonach „Grand Hôtel,“ olbrzymia uczta d. 23 Kwietnia, jako w 300-rocznicę urodzin Szekspira.

(Indep: Belge).

WŁOCHY. — Zdrowie Ojca Śgo polepsza się niespodziewanie szybko. 5 i 6go Kwietnia, zwiedzał On ogrody Watykańskie, jakkolwiek przenoszono Go z miejsca na miejsce w lektyce.— P. Visconti-Venosta zaprzecza w swym organie Medjolańskim „Perseveranza“, pogłoskom o wyjściu swem z Gabinetu. Istnienie zatem ministerstwa bynajmniej nie jest zakwestjonowane. — Jenerał Menabrea, jeden z najznakomitszych Inżenjerów Włoskich, który wysłany został dla zwiedzenia fortec nadgranicznych od strony Austrji, złożył o ich stanie i uzbrojeniu raport jak najkorzystniejszy.—Wieść rozsiana przez niektóre dzienniki Austrjackie, jakoby Król Wiktor-Emmanuel dotknięty był atakiem apoplektycznym, jest bezzasadną. — We Włoszech utworzył się Komitet, celem zbierania składek dla dotkniętych klęską głodu mieszkańców Węgier. (Wien: Ztg)

Ostatnie Wiadomości.

„Wiener-Ztg“ z 14go b. m. donosi w swej części nieurzędowej o podpisaniu paktu familijnego pomiędzy Cesarzem i Arcy-Xciem Maxymiljanem, który to dokument ma być zakommunikowany Ciałom reprezentacyjnym jakie zwołane zostaną. Dalej taż Gazeta prostuje doniesienia „Köln-Ztg, France i Memorial diplomatique“, jakoby zrzeczenie się korony Austrjackiej przez Arcy-Xięcia Maxymiljana zawisłe było od trwałości jego rządu w Mexyku. — Depesze Pruskie z teatru wojny dochodzą do 14go b. m. Dowiadujemy się z nich, że nocy poprzedniej kilka kompanji Pruskich odparło do szańców forpoczty nieprzyjacielskie, i rozpoczęło przykopy o 100 kroków od tychże. Kilku Oficerów i żołnierzy poległo lub raniono. Duńczykom dotychczas zabrano 101 jeńców.

Telegramy z Kopenhagi, z 11go, donoszą również o toczących się ciągle pod szańcami utarczkach, oraz że na ogień pruski żywo odpowiadają działa duńskie. — Ministerstwo wojny postanowiło telegrafem rozsyłać z Kopenhagi na wszystkie strony kraju wiadomości z placu boju.— Z Hamburga pod datą 12 b. m. piszą, że Duńska Rada wojenna postanowiła opuścić szańce Düppelskie, pomimo tego, że w dniu 11m odparto szturm Prusaków.— Pod Gdańskiem 13 b. m. znowu ukazały się dwa statki wojenne Duńskie. — Pod Helgolandem eskadra Duńska, zabrała jakiś bryg i szoner.

Na posiedzeniu Kortezów Hiszpańskich dnia 12go b. m., Ministerstwo w odpowiedzi na czynione interpelacje oświadczyło, że wojnę San-Domingo toczyć będzie aż do ostatecznego przytłumienia powstania.

Z Rzymu 12go b. m. donoszą, że Papież udał się do Kościoła Santa Agnese i przez ludność z nadzwyczajnym zapałem był przyjmowany. Wieczorem miała miejsce illuminacja. — Na posiedzeniu Bundestagu Frankfurckiego, d. 14 b. m. przyjęto znaczną większością wnioski komitetowe dotyczące konferencji Londyńskiej, a Saski Minister stanu Beust, prawie jednogłośnie obrany został Pełnomocnikiem Związku na konferencję.— Bawarja i Brunświk, głosowały przeciw wnioskom komitetu.— Dnia 14 b. m. Cesarz i Cesarzowa Mexykańscy, odpłynęli z Triestu przy najpiękniejszej pogodzie, przeprowadzeni przez 6 parowców Lloydu, i żegnani salwą z baterji portowych. (St: Anz:).

Szarada.

Niech przyznają *pierwsze czwarte*,
Co to *wszystko* było warte,
I czem ono ongi było,
A w co dzisiaj się zmieniło?
Niegdyś sobie i trud zadał
Król Jegomość da Waszeci,
Gdy do tego dłoń przykładał,
By do ludzi wynieść dzieci.
Dziś zaś sprawa bardzo łatwa,
Bo obary rzecz się gmatwa;
A człek chociaż sięga wzrokiem
Nie jak *druga trzecia*, wcale,
Nie dopatrzy tego okiem,
Co zatarły czasu fale.

(Zeszła Szarada *Małżonkowie*).

Przyjechali do Warszawy.
Antoszewski Ignacy Ob: z Sierakowa nr 625; Grzybowski Józef Ob: z Radomia nr 2673; Rogalski Józef Kupiec z Cesarstwa nr 585.

Wyjechali: Bielicki Ludwik Ob: do Domaradzyna; Zalewski Maxymiljan Ob: do Pułtuska; Żymirski Józef Ob: do Kruszy.

Przyjechali koleją żelazną: Goliński Marceli Berejter z Wrocławia nr 1055; Kraszewski Władysław Kupiec z Paryża nr 495.

Wyjechali koleją żelazną: Bernhard Ferdynand Kupiec do Paryża; Pfau Albert Komisant Handlowy do Prus; Schlesinger Adolf Kupiec do Opola.

DONIESIENIA.

Skład Cygar i **Rozmaitości Fabjana Lewental**, przy ulicy Wierzbowej Nr 614 B, drugi dom od rogu ul: Niecałej wprost filarów Teatru, otrzymał znaczny transport **Cygar** z fabryki znanej Leona Wissor, z pomiędzy których odznaczają się, jako suche i smaczne:
Garibaldi w paczkach po 10 i po 25 sztuka gr: 8;
Victoria w paczkach po 10 i pudełka po 25 sztuka gr: 9;
Havana Nr 3 w paczkach po 10 i pudełka po 25 i po 100, sztuka gr: 8;
Havana Esmeralda po 10 i pudełka po 25 i po 100, sztuka gr: 10;
Myśliwskie (Jagd Cigare) po 10 i pudełka po 100, sztuka gr: 6;
Przyjacielskie (Amigos) po 10 i pudełka po 100, sztuka gr: 6.
Wszelkie inne u nas znane Wyroby Tabaczne Rossyjskie są zawsze na składzie, niemniej krajowe, a mianowicie: z Fabryk, Jawitza, Zeidla, Kronenblecha, Teofilidy i Łandego w Łodzi. Kupującym w tym Handlu, zapewnia się największą akuratność. (Nr 74—1—3).



W obecnej porze do 15go Maja jest czas najlepszy do sadzenia **Winnych Krzewów.** — **BRACIA BARDET,** zamieszkali przy ul: Senatorskiej, Nr 472, zawiadamiają Szanownych Właścicieli Ogrodów, iż mają do sprzedania takowe w najpiękniejszych gatunkach, jako to (C. znaczy Chasselas, M. Muscat, D. Desserowy): C. Fontainebleau od złp: 1 do 2, C. Duhamel złp: 5, C. Vibert złp: 5, C. Miller zł: 5, C. Sageret zł: 6 gr: 20, C. de Florence zł: 4, C. Malingre złp: 3 gr: 10, C. Diamant złp: 4;— M. précoce złp: 2, M. Jesus złp: 6 gr: 20, M. de la mi-aout złp: 6 gr: 20, M. hatif de Saumur złp: 6 gr: 20, M. Saint Laurent złp: 5, M. de Juillet złp: 6 gr: 20, Blanc d'ambre zł: 5;—D. Duc de Malakof zł: 6 gr: 20, D. Duc de Magenta zł: 6 gr: 20, D. Frankentahl złp: 4, D. General de la Marmora złp: 6 gr: 20, Gamet de Bordeau złp: 2, Hatif de Gène złp: 2, Leipziger złp: 2, D. Le mamelon złp: 6 gr: 20, Madeleine blanche złp: 3 gr: 10, D. Madeleine Royale złp: 6 gr. 20, Madeleine rouge złp: 1, Malvoisie blanche złp: 1, D. Maréchal Bosquet złp: 6 gr: 20, D. Nemorin złp: 6 gr: 20, D. Perle Impériale złp: 6 gr: 20, D. Solferino złp: 6 gr: 20.— Gałązki nieukorzenione można z niektórych gatunków dostać 100 sztuk za złp: 20. (Nr 82—1—3).



W mieście Powiatowem Łowiczu, przy drodze żelaznej Warszawsko - Bydgoskiej, przy ulicy Podrzecznej, pod Nr 71, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** murowany parterowy, z Ogrodem owocowym, z zabudowaniami gospodarskiemi, studnią i piwnicami, za cenę umiarkowaną. Dom ten byłby bardzo dogodnym dla Emeryta, lub osoby lubiącej spokojność i zamiłowanej w ogrodnictwie. O warunkach kupna, można powziąść wiadomość na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 1530, u P. Józefowicza. (Nr 10—1—3).

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do szycia Kapeluszy słomkowych, jakoteż i do Strojów, w domu W. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, w Magazynie Kapeluszy męzkich. — W. Gorczycki. (Nr 80—1—1).

Nagrody Rubli 10.
Dnia 12 b. m. w południe, na Krak:-Przedm: wprost Dobroczynności, zgubioną została **Portmonetka** fioletowa w brąz oprawna, wraz z kilkoma rublami i kartą legitymacyjną, łaskawy znalazca, przez wzgląd, że Portmonetka ta stanowi drogą pamiątkę, raczy ją odnieść do Właściciela domu, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066 lit: K, za powyższą nagrodą. (Nr 30—2—2).

Fabjana Lewental Skład Cygar i Rozmaitości, przy ulicy Wierzbowej, Nr 614 lit: B, drugi dom od rogu ulicy Niecałej, wprost filarów Teatru, otrzymał nowy transport Brzytew Angielskich **Army Razors**, Johna Heiffora w Sheffield, oraz paski i pędzelki. Brzytwy przedaje po cenie zniżonej t: j. po Rs. 1 za sztukę z futerałem. Na każdej brzytwie wyrytą jest firma Fabrykanta, i Generalnego Agenta, t. j. „John Heiffor" Sheffield, „E. M. Austrich" Berlin. oprócz tego, dołączony jest do każdej brzytwy dokument w języku Angielskim, i li tylko za dobroć takich ręczę.— (Nr 33—2—3).

WIEŚ w Gubernji Warszawskiej 3½ mili od Warszawy oddalona, między sosą do Błonia a Wisłą położona, obejmująca 1,024 mórg nowo-polskich, jest do sprzedania z wolnej ręki zaraz, lub do wydzierżawienia bez inwentarza od 24go Czerwca 1864 r., pod korzystnemi warunkami. Inwentarz jest na miejscu do nabycia. W odosobnionym na gruncie Domu wolne mieszkanie, dozwala nabywcy natychmiastowego sprowadzenia się. Wiadomość w Warszawie na Podwalu pod Nr 510, w Kancellarji Felixa Stróżeckiego, Patrona. Listy niefrankowane nie przyjmują się. (Nr 71—1—3)

W dniu dzisiejszym otworzoną zostanie **Restauracja** w domu Wgo Stan: Lesser, przy ulicy Miodowej; nadmienia się, że w tym samym domu poprzednio, exystowała Bawarja pod firmą Restauracji. Nowo zakładająca się Restauracja, jakkolwiek w tym samym domu zupełnie inny zajmuje Lokal i żadnych stosunków z mającą się kiedyś otworzyć Bawarją mieć nie będzie. Celem nowo założonej Restauracji służyć Szanownej Publiczności, dobremi Rosołami, Zupami i daniami mięsnemi, **Obiad** będzie przyrządzony od 8 do 10 dań, każda z potraw obiadowych kosztuje 20 gr:, Gość więc stosownie do życzenia będzie mógł wybrać sobie ile mu się podoba potraw i za każdą po 20 gr: zapłaci. Uwiadamia się osoby, które pozamawiały Obiady miesięczne, iż takowe będą wydawane dopiero od godziny 1szej, Osoby które zechcą brać Obiady do swoich domów, takowe po zapłaceniu z góry miesięcznie i po porozumieniu się z utrzymującą Restaurację, z ilu dań życzą sobie mieć Obiady wydawane, będą mogły mieć znacznie taniej, Osoby pojedyncze które z góry zapłacą miesięcznie będą miały jednę potrawę w procencie dodane, jako to: jeżeli zapłaci za 3 Potraw, 4ta dodana będzie bezpłatna. (Nr 8—2—2).

Skład Cementu Krajowego,
przy ulicy Miodowej,
JANA GRABOWSKIEGO.
Nadszedł świeży Transport
CEMENTU tak **Portland** jak i **Roman.**
Dalsze Transporta ciągle nadsyłane będą. (Nr 22—1—5).

AKCJA Współki Budowy Domów w Warszawie, pod firmą Teodor Szen i Henryk Marconi, na Złp. 1,000, zgubioną została. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić do domu przy ulicy Trębackiej Nr 644, do P. Cynarskiego. Stróż wskaże. Użytek z tej Akcji tylko prawemu właścicielowi służyć może, gdyż stosowne zastrzeżenie w tym względzie u firmy wyrażonej Współki zrobiono. (Nr 68—1—1).

Przy końcu b. m., wyjeżdża swoim powozem extra-Pocztą Obywatel, na Podole, do miasta Winnicy lub Tulczyna; jeżeliby mu kto z PP. Obywateli lub Kupców chciał towarzyszyć, zechce się zgłosić na Nowy Świat, pod Nr 1259, w oficynie, na 2m piętrze, od godziny 12ej do 2ej, w przeciągu dni pięciu. (Nr 11—1—1).

Franciszek *Krakowski*, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł Kancellarję i obrał zamieszkanie prawne w domu W. *Glogiera* przy ulicy Freta pod Nr 272, nad cukiernią. (Nr 75—1—1).

Młoda Osoba z ukończoną edukacją w Instytucie krajowym, która jeszcze przez półtora roku kształciła się na Pensji Zagranicą, na co posiada dowody; posiadająca język francuzki, niemiecki, szkolne nauki i muzykę, poszukuje miejsca na **NAUCZYCIELKĘ** do domu prywatnego w Warszawie, lub na Wsi. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, w domu Wgo Kownackiego Nr 1355g, u Rządcy domu. (Nr 77—1—2).



Dwa WOZY paro-konne zupełnie nowe, dobrze zbudowane, i Jeden **WÓZ** używany, w dobrym stanie, z Trzema Skrzyniami dobrze okutemi, do wożenia piasku, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża pod Nr 1740. (Nr 70—1—3).

Dobra Rząsawy, pod Częstochową, 42 włók miary nowopolskiej rozległości mające, są do sprzedania każdego czasu, lub do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., a to pod bardzo korzystnemi warunkami. Na kupno tych Dóbr, przyjętą będzie summa rs. 10,000 jako zaliczenie, reszta wypłaty do umowy; na roczną dzierżawę zaś, około rs. 1000. Wiadomość listownie franco, u Właściciela Dóbr Dobrzyszcze przez Radomsk. (Nr 6—1—1).

We wsi Pradłach, Powiecie Olkuskim, Gubernji Radomskiej, jest do wydzierżawienia **Piec Wielki** z Kopalnią Rudy Żelaznej, na lat 12cie. Wiadomość bliższa w miejscu. Listy odbieram z Poczty miejscowej.—**Michał Stojowski**, Właściciel Fabryki. (9—1—1).

FABRYKA PERFUM
FRYDERYKA PULS,
Skład Główny przy Placu Teatralnym,

poleca chlubnie renomowaną

Glyceryne czystą dla udelikatnienia ciała, w flaszeczce po Złp. 1.

Glycerynowe Mydło sztuka po Złp. 1.

Takiż sam gatunek lepszy Złp. 2. (Nr 72—1—1).

Nasienie Buraków Cukrowych białych, Quedlinburgskiego pochodzenia, i z zbiorów zeszłorocznych, ofiarujemy pod gwarancją za prawdziwość pochodzenia i zarodu, po cenie 14 talarów za centnar netto, franco w Wrocławiu. — **J. H. Steinitz** et **Comp**:, w Wrocławiu, (Nr 13—2—2).

Młody Człowiek przyzwoitego prowadzenia się, i dobrej konduity, któren skończył 3 lub 4tą klassę Szkół Publicznych, może znaleźć miejsce u Tapicera, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460. (Nr 7—1—2).

Do sprzedania każdego czasu w całości lub częściowo, **KOLONJA** o 4 mile od Warszawy i jedną milę od Miasta powiatowego położona, w miejscu wesołem, w okolicy leśnej i ludnej, na szosie przy projektowanej Kolei Żelaznej, z tytułem własności uregulowanym, z hypoteką w Warszawie, z granicami bezspornemi. Rozległość wynosi włók 9 miary 300 prętowej, w czem dwie włóki lasu zapewniające go na zawsze potrzebę drzewa. Ziemia urodzajna, bez żadnych nieużytków, obsiana na ten rok pszenicą korcy 22 i żytem korcy 70. Łąki dają 30 fur parokonnych wyborowego siana. Budynki drewniane, oraz Młocarnia konna. Inwentarz żywy i martwy może być na żądanie osobno sprzedany. Bliższą wiadomość zasięgnąć można pod Nr 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie Stróż wskaże. (Nr 78—1—3).

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału Igo.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Marca r. b., we Wsi Odolanach Okręgu Warszawskim, ze zboża Franciszka Głodkowskiego, miejscowego kolonisty, zajęte zostały dwa Konie jako szkodę czyniące, po odebranie których właściciel dotąd się nie zgłosił a nawet wiadomym nie jest. Konie te są powierzchowności takiej: Jeden stary, wzrostu miernego, maści białej, gryczkowaty, grzywa i ogon białe. Drugi lat około 6 mieć mogący, maści bułanej z czarną pręgą przez krzyż, grzywa i ogon czarny z pręgą białą przez cały łeb, nogi zadnie białe. Gdy wymienione Konie znajdują się obecnie w depozycie Sądu tutejszego, wzywa przeto prawego ich właściciela ażeby z dowodami własność Koni usprawiedliwiającemi zgłosił się do tutejszego Sądu w ciągu 20stu dni najdalej, licząc od daty dzisiejszej; w przeciwnym bowiem razie wedle prawa z Końmi temi postąpionem będzie.— W Warszawie, dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1864 r. — Podsędek, Assessor Kollegialny, Kwiatkowski. (D. P.)

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— W wykonaniu Decyzji Rady Administracyjnej przez Wypis z protokółu Posiedzenia z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., Nr 2,618 oznajmionej, podaje do powszechnej wiadomości, iż Licytacja na Administrację poręczoną Dochodów Konsumcyjnych Skarbowych i Konsensowych Miejskich Miasta Stołecznego Warszawy i Pragi, na dzień 8 (20) Kwietnia r. b. ogłoszona, z Woli Rządu do dalszego czasu odłożoną została.— Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu, Parzelski. — Naczelnik Sekcji, Słomkowski. (Dz: Pow:).

FABRYKA NAPOJÓW GAZOWYCH
J. RÓŻYCKIEGO,
Właściciela Apteki na Pradze.

Ma honor zawiadomić, że wszelkie Wody i Lemoniady gazowe z niej wychodzące, są opatrzone firmą wyciśniętą na flaszkach, oprócz tego przylepiane na nich kartki, wskazują gatunki wód. Tym sposobem za wyrób bez tych oznak, Fabryka nie odpowiada.

Otrzymawszy pozwolenie podpisane przez WW. Rabinów: Berka Meizels, Szaję Muszkat i Joska Meiman, wyrabiania Wody Sodowej Świątecznej; uprasza się przeto Starozakonnych, o wczesne wręczenia obstalunków na takową, by nie byli narażeni na zwłokę w odstawie.

W Aptece nabyć można Pigółki P. Couvin, Szprycowanie i pigółki z Matico, fosforan Żelaza P. Leras, Rewalenta du Barry, Syrop piersiowy, Tran z Bergen i t. p. (Nr 26—1—1).

Lokale do wynajęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Elektoralnej Nr 783 (nowy 33), na 2em piętrze, **5 Pokoi** i kuchnia, razem lub częściowo. — **Warsztat** i mieszkanie po ślusarzu z wozownią. — **Warsztat** i mieszkanie po pilnikarzu.—**Mieszkanie** po malarzu, **Wozownia** na powozy lub skład, i **Stajnia**. 3 pokoje, kuchnia i góra. —

Przy ulicy Nowolipki (róg Karmelickiej), za Ogrodem Gimnazjum Nr. 2403 lit. C, na 2em piętrze, **4 Pokoje** i kuchnia; **3 Pokoje**, dwa przedpokoje i kuchnia. (Nr 39—1—2.)



Jest do sprzedania **Fortepjan** Fabryki Krall et Seidler, palisandrowy, z całą płatą i czterema szprejcami. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1543, na prost Komory Stróż miejscowy wskaże. (Nr 12—1—1).

Do najęcia od Śgo Jana r. b., **SKLEP** z Izbą o 3ch oknach, z przyrządem do oświetlenia gazem, na ulicy róg Bielańskiej i Długiej Ner 593, obok Apteki, w którym Magazyn gotowych ubiorów, a na którym jest karta do najęcia. — Wiadomość tamże i u Właściciela domu na 2em piętrze. Nr 5—1—3).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Mappa Europy w 4ch dużych sekcjach, ma wyjść nakładem Marc: Gotza i A. Dzwonkowskiego, prenumerata przyjmuje się w Xięgarni Polskiej w Warszawie, ulica Miodowa Nr 482 (4). Cena prenumeracyjna zł. 20, koszta posyłki pocztą przy najstaranniejszym opakowaniu na toczonym wałku wynosi rs. 1 od exemplarza. (Nr 66).

Ludwik *Baltier*, uczeń Lemerciera w Paryżu, przyjmuje litografje, sztychy, drzeworyty do kolorowania, które w sposób artystyczny odręcznie wykonywa. Próby jego roboty, przejrzeć można w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym A. Dzwonkowskiego i Spółki, ulica Miodowa Nr 482 (4), gdzie pracuje i gdzie się z nim o warunki umówić można. (129).

Starszy Zgromadzenia Blacharzy miasta Stołecznego Warszawy. — Wzywam wszelkich PP. Majstrów i Fabrykantów, zatrudniających czeladź blacharską w swych zakładach, aby stosownie do czasowo obowiązujących przepisów, ludność rzemieślniczą i fabryczną z dnia 15 (27) Listopada r. z., kopje list kontrolnych poświadczane przez Naczelnika Rewiru, do mnie w ciągu najdalej 3ch dni nadesłali, i następnie o oddaleniu tychże i przyjmowaniu innych, natychmiast piśmiennie zawiadamiali dla uformowania ogólnej listy i złożenia Magistratowi Miasta o jej stanie raportu. Niestosujący się już do kilkakrotnego wezwania i obecnego, sobie tylko winę przypiszą, jeżeli innemi środdami zmuszeni do tego zostaną.— Warszawa dnia 14 Kwietnia 1864 r.—Wilhelm *Jacobi.* (146).

S. *Michni* Introligator i Galanternik, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Przejazd pod Nr 651 pod Lipką. Tamże nabyć można Pularesików do schowania Xiążeczek legitymacyjnych i innych kartek pozwoleń. (85).

Od pięciu przeszło miesięcy zamknięta Restauracja po Em: Piltz, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nem 416, dziś prawnie otworzoną została. Bezwątpienia, taż sama uprzejmość, akuratność, dogodność i obsługa, przy umiarkowanej cenie, spodziewam się, iż sprowadzą licznych Gości, które bez zadowolnienia nie wyjdą.—*J. S.* (121).

Zaonegdaj, kobieta z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 40 mieć mogąca, znaleziona na ulicy w cyrkule 4m jako mocno osłabiona, będąc przywiezioną na kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, tamże wkrótce życie zakończyła.

DONIESIENIA.

APTEKA w jednem z miast Powiatowych większych Królestwa, mająca czynność znaczną, zaopatrzona dostatecznie i wyrestaurowana, jest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość bliższą powziąść można w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego przy ulicy Podwal. (Nr 137—1—3).



Para KONI powozowych, **Uprząż** i **Kocz** na cztery osoby, jest do sprzedania w Pałacu Kazimierowskim. Wiadomość w mieszkaniu Dyrektora Głównego. (Nr 135).

KONICZYNY Czerwonej ze zbioru własnego z r. 1863, ziarna bardzo pięknego, czystości i wagi nadzwyczajnej, (korzec waży bowiem aż 270 funtów), jest jeszcze do sprzedania tylko kilka korcy z większej partji pozostałych, w domu Nr 704, zaraz za Konsumcją, na Lesznie.— Tamże jest do sprzedania **Klacz** do wierzchu i do stada zdatna. Wiadomość u Stróża Piotra. (Nr 130).



Jest do sprzedania Szpakowaty **OGIER,** lat 5 mający, pochodzący z znanej w kraju stajni. Widzieć go można w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, u Szwajcara, rano do godziny 11ej, a po południu od 4ej do 6ej. (Nr 123).



Jest do sprzedania **KARETA** poczwórna, do miasta i do podróży, bardzo mało używana. Wiadomość na Nowym-Świecie pod Nr 1257, u Stangreta. (Nr 127).

Potrzebny jest Uczeń

do Handlu Win i Korzeni. Wiadomość w Handlu róg Placu Alexandryjskiego i ulicy Mokotowskiej Nr 1675. (Nr 122).



MAMEK dostać można pod Nr 160, ulica Gołębia, za Starem-Miastem. Tamże są **Pokoiki** umeblowane z oddzielnym wejściem, z wszelkiemi wygodami, dla Osób życzących odbyć słabość połogową, za umiarkowaną cenę. — Śliwińska, Akuszerka. (Nr 131).

BILET wydany przez tutejszy Lombard za Nr 34,568, na Rubli srebrem 38, na imię Marji Zaremby, zagubiony został. Ktoby takowy Bilet posiadał, raczy go oddać do Lombardu. (Nr 76—1—3).



Przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 1254, jest **KARETA** na dwie osoby, lekka, w dorbym stanie, do sprzedania za **Rs. 200**; Stróż w bramie wskaże. (Nr 138—1—3).

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 4. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 7. (Przybywa).

Teatr Wielki Dziś, *Muszkietery.* (Zacznie się o godzinie 6tej). Jutro, *Hrabina.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 15 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 86 k. $33\frac{1}{3}$, dają rs. 86 k. $8\frac{1}{3}$; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. dają rs. 13 k. $76\frac{1}{6}$; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 114 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 70 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 86. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $16\frac{2}{3}$, od listów zast: k. $18\frac{5}{6}$.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 15 b. m. płacono: Za korzec żyta od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. $32\frac{1}{2}$; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 1 k. 80; kartofli rs. 1 kop: 20. — D. 14 b. m.: za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 47 do rs. 1 k. $53\frac{1}{4}$, za garniec od kop: 48 do kop: 50.

Gdańsk dnia 9go Kwietnia 1864 r. — W przeciągu tygodnia płacono:

							Korzec Warszawski.			
	Wag:	Holl:	Guld:	Prus:	Wag:	Pols:	Złp.	gr:	Złp.	gr:
Pszenicy	126	129	360	380	237	243	32	10	34	7
	130	132	385	400	245	249	34	20	36	1
	133	134	405	417	250	252	36	15	37	19
Żyta	120	128	215	240	226	241	19	12	21	16
Jęczmienia	105	116	184	210	198	219	16	15	18	27

Kursa zamian: Londyn 6, $19\frac{1}{2}$. Hamburg $151\frac{5}{8}$. — *Alexander Makowski.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.